

## Opowiadanie z psem

W pewnym górskim miasteczku mieszkał Alpinista wraz z dwoma psami. Psy te były jego najwierniejszymi towarzyszami i uczestniczyli w jego samotnych wędrówkach. Jeden z psów nazywał się Bursztyn był to dorosły i odważny pies. Doskonale znał wszystkie ścieżki, jakimi chodził ze swym panem. Długo uczył się sztuki wspinania i jego właściciel miał pewność, że zawsze może na niego liczyć. Natomiast drugi pies był jeszcze szczeniakiem. Alpinista dostał go od swego przyjaciela w dowód przyjaźni. Był to bardzo sympatyczny piesek, który uwielbiał się bawić ze starszym psem. Wciąż go zaczepiał, zabawnie warcząc i merdając ogonem. Pewnego dnia Alpinista wybrał się z Bursztynem na wspinaczkę górską. Ponieważ była to wyprawa kilkudniowa Alpinista zostawił młodszego psa w domu, uznając, że jest jeszcze zbyt niedoświadczony na tak długie wędrówki. Pogoda nie wróżyła najlepiej. Była to późna jesień i coraz częściej padał śnieg z deszczem. Alpinista chciał jednak zdobyć szczyt jeszcze przed nadejściem zimy, dlatego też nie zważając na przeszkody wyruszył w drogę. Szczeniak pozostawiony sam czuł się bardzo opuszczony. Niewiele pomagały wizyty przyjaciela, który miał się nim zająć do czasu powrotu Alpinisty. Szczeniak po dwóch dniach oczekiwania wyruszył w poszukiwanie swego pana. dzielnie wspinął się po stromych wzgórzach kierując się swym bardzo dobrym węchem. Po całym dniu wyczerpującej drogi odnalazł Alpinistę, który złamał nogę i nie mając możliwości poinformowania o tym kogokolwiek leżał bezradnie wśród skał. Koło niego leżał Bursztyn także ranny i niemogący wstać. Szczeniak natychmiast pobiegł do pobliskiej wioski i niesłuchanie hałasując oraz szarpiąc za nogawki mieszkańców doprowadził pomoc do rannego Alpinisty i Bursztyna. Wszyscy podziwiali odwagę i spryt małego szczeniaka. Alpinista był dumny ze swojego psa, ponieważ zawdzięczał mu życie. Nadał mu imię Brylant i od tego dnia nigdzie nie chodził bez swojego wiernego towarzysza.

### Poziom trudności: Średni

1. W jakim mieście żyli bohaterowie tego opowiadanka?

- A - w Alpenach
  - B - w Alpach
  - C - nie podano w tekście
  - D - w Wałbrzychu
- 

2. Jak miał na imię starszy pies na końcu opowiadania?

- A - Brylant
  - B - Bursztyn
  - C - Azor
  - D - nie podano w tekście
- 

3. Dlaczego mały pies nie poszedł na wspinaczkę górską?

- A - był chory
  - B - był niedoświadczony
  - C - zaginął
  - D - pobiegł do pobliskiej wioski
-



4. Jak mały pies trafił do alpinisty?

- A - nie podano w tekście
  - B - znalazł go
  - C - sam do niego przyszedł
  - D - od przyjaciela
- 

5. Podaj cechy dorosłego psa

- A - dorosły, odważny
  - B - dorosły, rudy
  - C - dorosły, piękny
  - D - piękny, odważny
- 

6. Kiedy alpinista wyruszył na wspinaczkę?

- A - zimą
  - B - jesienią
  - C - nie podano w tekście
  - D - wiosną
- 

7. Po ilu dniach mały pies wyruszył na poszukiwania swego pana?

- A - po dwóch dniach
  - B - nie podano w tekście
  - C - po jednym dniu
  - D - po tygodniu
- 

8. Podaj cechy szczeniaka

- A - sympatyczny, lubiący zabawy
  - B - zwinny, sympatyczny
  - C - agresywny, smutny
  - D - lubiący zabawy, bojaźliwy
- 

9. Jak alpiniecie i Bursztynowi pomógł szczeniak?

- A - przyniósł im pożywienie
  - B - zaprowadził ich do domu
  - C - zaprowadził ich do wioski
  - D - sprowadził pomoc z wioski
-

10. Jaki tytuł pasuje do opowiadania?

- A - dzielny piesek
  - B - odważny piesek
  - C - silny piesek
  - D - przygody szczeniaczka
-

## Opowiadanie z psem

W pewnym górskim miasteczku mieszkał Alpinista wraz z dwoma psami. Psy te były jego najwierniejszymi towarzyszami i uczestniczyli w jego samotnych wędrówkach. Jeden z psów nazywał się Bursztyn był to dorosły i odważny pies. Doskonale znał wszystkie ścieżki, jakimi chodził ze swym panem. Długo uczył się sztuki wspinania i jego właściciel miał pewność, że zawsze może na niego liczyć. Natomiast drugi pies był jeszcze szczeniakiem. Alpinista dostał go od swego przyjaciela w dowód przyjaźni. Był to bardzo sympatyczny piesek, który uwielbiał się bawić ze starszym psem. Wciąż go zaczepiał, zabawnie warcząc i merdając ogonem. Pewnego dnia Alpinista wybrał się z Bursztynem na wspinaczkę górską. Ponieważ była to wyprawa kilkudniowa Alpinista zostawił młodszego psa w domu, uznając, że jest jeszcze zbyt niedoświadczony na tak długie wędrówki. Pogoda nie wróżyła najlepiej. Była to późna jesień i coraz częściej padał śnieg z deszczem. Alpinista chciał jednak zdobyć szczyt jeszcze przed nadejściem zimy, dlatego też nie zważając na przeszkody wyruszył w drogę. Szczeniak pozostawiony sam czuł się bardzo opuszczony. Niewiele pomagały wizyty przyjaciela, który miał się nim zająć do czasu powrotu Alpinisty. Szczeniak po dwóch dniach oczekiwania wyruszył w poszukiwanie swego pana. dzielnie wspinął się po stromych wzgórzach kierując się swym bardzo dobrym węchem. Po całym dniu wyczerpującej drogi odnalazł Alpinistę, który złamał nogę i nie mając możliwości poinformowania o tym kogokolwiek leżał bezradnie wśród skał. Koło niego leżał Bursztyn także ranny i niemogący wstać. Szczeniak natychmiast pobiegł do pobliskiej wioski i niesłuchanie hałasując oraz szarpiąc za nogawki mieszkańców doprowadził pomoc do rannego Alpinisty i Bursztyna. Wszyscy podziwiali odwagę i spryt małego szczeniaka. Alpinista był dumny ze swojego psa, ponieważ zawdzięczał mu życie. Nadał mu imię Brylant i od tego dnia nigdzie nie chodził bez swojego wiernego towarzysza.

Poziom trudności: Średni

### Karta odpowiedzi

1. C
2. B
3. B
4. D
5. A
6. B
7. A
8. A
9. D
10. A